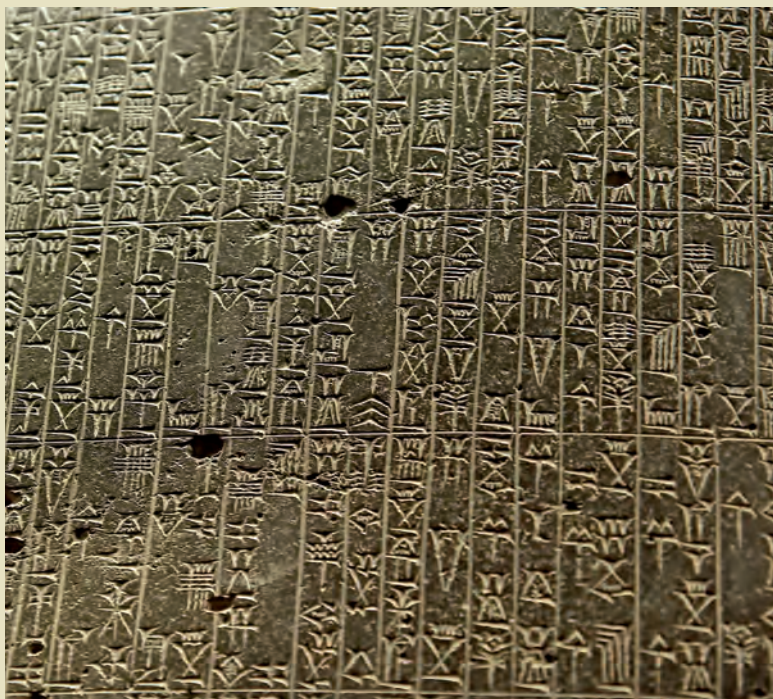


PRZEWODNIKI
PO FILOZOFII

PRZEWODNIK
PO
FILOZOFII JĘZYKA



REDAKCJA

JOANNA ODROWĄŻ-SYPNIEWSKA

PRZEWODNIK
PO
FILOZOFII JĘZYKA

PRZEWODNIKI PO FILOZOFII

Redakcja serii

dr Sebastian Tomasz Kołodziejczyk

dr Janusz Salamon

Przewodniczący Rady Naukowej

prof. dr hab. Władysław Stróżewski

Przewodnik po filozofii języka (red. Joanna Odrowąż-Sypniewska)

- ▶ *Przewodnik po metafizyce* (red. Sebastian Tomasz Kołodziejczyk)
- ▶ *Przewodnik po filozofii umysłu* (red. Marcin Miłkowski, Robert Poczubut)
- ▶ *Przewodnik po filozofii średniowiecznej. Od św. Augustyna do Joachima z Fiore* (red. Agnieszka Kijewska)
- ▶ *Przewodnik po epistemologii* (red. Renata Ziemińska)

Tomy planowane:

- ▷ *Przewodnik po filozofii religii* (red. Janusz Salamon)
- ▷ *Przewodnik po kognitywistyce* (red. Józef Bremer)

PRZEWODNIKI PO FILOZOFII to pierwsza w Polsce seria książkowa, której celem jest zdanie sprawy z aktualnego stanu badań naukowych w zakresie wszystkich podstawowych dyscyplin filozoficznych, od metafizyki i epistemologii po bioetykę i kognitywistykę, oraz poszczególnych okresów historii filozofii, od starożytności po współczesność. Adresatami serii są zarówno wykładowcy i studenci filozofii, jak i szersze grono czytelników poważnie zainteresowanych tą dziedziną wiedzy, stąd oprócz dbałości o najwyższą merytoryczną jakość tekstów, redaktorom serii przyświeca troska o ich jasność i przystępność. Każda pozycja w serii jest zbiorem artykułów autorstwa czołowych polskich znawców przedmiotu. Oprócz uporządkowanej prezentacji najważniejszych wątków toczonych dziś filozoficznych debat, czytelnik otrzymuje jasne wskazówki bibliograficzne, dzięki którym będzie mógł pogłębić swoją wiedzę w oparciu o najnowsze publikacje na dany temat.

PRZEWODNIKI PO FILOZOFII wzorują się pod względem metodologicznym na podobnych wydawnictwach anglojęzycznych stanowiących podstawowe narzędzie edukacji filozoficznej w świecie anglosaskim. Jednocześnie, jako dzieło filozofów polskich, *Przewodniki* uwzględniają w równym stopniu dokonania filozofii anglo-amerykańskiej, jak i myśli klasycznej i kontynentalnej.

PRZEWODNIK PO FILOZOFII JĘZYKA

Redakcja
Joanna Odrowąż-Sypniewska

WYDAWNICTWO WAM
Kraków 2016

© Wydawnictwo WAM, 2016

Redakcja
Małgorzata Płazowska

Korekta
Dariusz Godoś

Opracowanie indeksów i not marginalnych
Błażej Skrzypulec

Projekt okładki
Andrzej Sochacki
fot. na okładce: Kodeks Hammurabiego
© depositphotos/savacoco

e-ISBN 978-83-277-0563-1

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 KRAKÓW
tel. 12 62 93 200 • fax 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • fax 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260
e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: EKODRUK, Kraków

Spis treści

Joanna Odrowąż-Sypniewska	
Wprowadzenie	7
ZNACZENIE I ODNIESIENIE	
Bogdan Dziobkowski	
Teorie znaczenia	19
Filip Kawczyński	
Nazwy własne	67
Justyna Grudzińska	
Deskrypcje	103
Katarzyna Kijania-Placek	
Okazjonalność	137
Zbysław Muszyński	
Naturalizacja referencji i znaczenia	177
JĘZYK I PRAWDA	
Cezary Cieśliński	
Analityczność	205
Tadeusz Szubka	
Realizm i antyrealizm semantyczny	237
SĄD LOGICZNY	
Tadeusz Ciecierski	
O pojęciu sądu	287
Mieszko Tałasiewicz	
Jedność sądu	343

PRAGMATYKA

Maciej Witek	
Akty mowy	367
Joanna Trzebińska, Agnieszka Czoska	
Implikatury	413
Ewa Wałaszewska	
Metafora i ironia z perspektywy teorii relewancji	447

SPORY WSPÓŁCZESNE: WYBORY

Katarzyna M. Jaszczołt	
Minimalizm a kontekstualizm semantyczny	473
Joanna Odrowąż-Sypniewska	
Nieostrość	501
Katarzyna Kuś	
Eksternalizm i internalizm semantyczny	539
Indeks osób	565
Indeks rzeczowy	571
Informacje o autorach	603

Joanna Odrowąż-Sypniewska

Wprowadzenie

Filozofia języka należy do tych dziedzin filozofii, w których w XX wieku niewątpliwie nastąpił postęp¹. Mówi się czasem, że na początku zeszłego wieku miał miejsce zwrot lingwistyczny na miarę Kantowskiego przewrotu kopernikańskiego. We wprowadzeniu do książki *The Linguistic Turn* Richard Rorty² pisał:

Zwrot
lingwistyczny

Celem niniejszego tomu jest przedstawienie materiałów do rozważań nad ostatnią rewolucją filozoficzną, rewolucją filozofii językowej (*linguistic philosophy*). Przez „filozofię językową” rozumiem pogląd, że problemy filozoficzne są problemami, które można rozwiązać (lub rozwiąć) albo poprzez reformę języka, albo poprzez lepsze zrozumienie języka, którym się obecnie posługujemy³.

Z twierdzeniem, że problemy filozoficzne da się sprowadzić do problemów językowych, mało kto się dziś zgodzi, ale zwrócenie uwagi na

1 Por. np. J. Stanley, *Philosophy of Language in the Twentieth Century* [online] <http://thatmarcusfamily.org/philosophy/Course_Websites/Readings/St Stanley%20-%20Language%20in%20the%20Century.pdf>, [dostęp: 03.09.2015].

2 Rorty początkowo popierał zwrot lingwistyczny i „filozofię językową”, ale potem zmienił swoje nastawienie i zajął się przede wszystkim neopragmatyzmem.

3 R. Rorty (red.), *The Linguistic Turn: Essays in Philosophical Method*, Chicago-London: University of Chicago Press, 1967, s. 3. Zwrot lingwistyczny utożsamia się często z początkiem filozofii analitycznej (np. Dummett 1978, s. 458), ale miał on również znaczenie dla filozofii kontynentalnej. Muszę tutaj zrobić ważne zastrzeżenie: przedmiotem niniejszego tomu jest wyłącznie analityczna filozofia języka i termin „filozofia języka” będzie w nim traktowany jako synonimiczny z terminem „analityczna filozofia języka”. Z tego powodu Czytelnik nie znajdzie tu odniesień do poglądów de Saussure’a czy Derridy.

Konstrukcjonizm

język i uczynienie go nie tylko narzędziem, ale i przedmiotem analizy jest z pewnością zasługą zwrotu lingwistycznego.

Janina Kotarbińska w artykule *Spór o granice stosowalności metod logicznych* z 1964⁴ roku pisze, że w „rodzinie” filozofów analitycznych ściąrają się ze sobą dwie koncepcje: rekonstrukcjonistyczna (formalistyczna) i deskrypcjonistyczna (lingwistyczna). Przy czym poprzednikiem współczesnego autorce formalizmu był jego skrajny wariant: konstrukcjonizm. Przedmiotem zainteresowania filozofów języka z obozu konstrukcjonistów⁵ były przede wszystkim języki formalne i ich semantyka. Język naturalny uważano za zbyt nieuporządkowany, aby mógł być przedmiotem porządnej analizy logicznej.

Nawoływało się tutaj do zerwania na terenie filozofii z językiem zwykłym i do zastąpienia go językiem „idealnym”, skonstruowanym na wzór języków sformalizowanych. Język taki miałby dokładnie ustalone reguły składni, każdy z jego wyrazów byłby określony w sposób całkowicie ścisły i jednoznaczny, a struktura tego języka odwzorowywałaby adekwatnie strukturę rzeczywistości⁶.

Re-konstrukcjonizm

Konstrukcjonistów postulujących stworzenie języka idealnego na wzór języków formalnych zastąpili rekonstrukcjonisci, którzy uważali, że istniejący język naturalny należy jak najbardziej upodobnić do języków formalnych. Język naturalny był przez nich analizowany pod tymi względami, w których przypominał język formalny. W dużej mierze pomijano na przykład okazjonalność i nieostrość wyrażen języka naturalnego. Dla stanowiska formalistycznego charakterystyczne jest traktowanie analizy językowej jako metody doskonalenia języka pod względem walorów logicznych.

Dąży się więc nie tylko do wyjaśnienia, ale i do precyzowania znaczeń terminów analizowanych, stosując na szeroką skalę metodę definicyjną; dąży się do sprowadzania wypowiedzi zdaniowych w drodze interpretacji do zdań zbudowanych wedle schematów zdaniowych logiki formalnej; dąży się do takiej rekonstrukcji rozumowań, która by pozwoliła dopatrzeć się między przesłankami a konkluzją związku wynikania logicznego [...]; dąży się wreszcie, przy analizie teorii, do konstruowania systemów czysto formalnych, odwzorowujących strukturę logiczną teorii badanych⁷.

4 J. Kotarbińska, *Spór o granice stosowalności metod logicznych*, [w:] tejże, *Z zagadnień teorii nauki i teorii języka*, Warszawa: PWN, 1990, s. 301-331.

5 Najbardziej wpływowymi filozofami z tego obozu byli Gottlob Frege, Bertrand Russell i Ludwig Wittgenstein (z okresu *Tractatus logico-philosophicus*).

6 J. Kotarbińska, *Spór o granice stosowalności metod logicznych*, s. 329-330.

7 Tamże, s. 301-302.

Język był traktowany jako zbiór reguł, a znaczenie zdania oznajmującego utożsamiano z jego warunkami prawdziwości. Znajomość języka sprowadzano do znajomości teorii, która pozwala na przypisanie warunków prawdziwości zdaniom oznajmującym. Ażeby takie warunki określić, trzeba znać reguły składalności oraz przypisać odniesienia nazwom, a predykatom – warunki spełnialności.

Na gruncie polskim obóz formalistów miał swoją wybitną reprezentację w postaci szkoły lwowsko-warszawskiej, której założycielem był Kazimierz Twardowski. Do żyjących przedstawicieli tej szkoły należy Jerzy Pelc, a najważniejszymi kontynuatorami jej tradycji są Jacek Jadacki, Adam Nowaczyk, Jan Woleński i ich uczniowie. Za twórcę semantyki formalnej⁸ uważa się zazwyczaj Alfreda Tarskiego, który skonstruował matematyczne definicje semantycznych pojęć, takich jak prawda i konsekwencja logiczna. Tarski twierdził, że język naturalny, który jest językiem uniwersalnym obejmującym zarówno język przedmiotowy, jak i metajęzyk, jest sprzeczny (można w jego ramach konstruować antynomie, takie jak antynomia kłamcy) i nie można dla niego podać definicji prawdy⁹.

Kazimierz Ajdukiewicz początkowo uważał, że metody analizy logicznej mają zastosowanie do języków spójnych i zamkniętych, a język potoczny do takich nie należy. Później zaczął się skłaniać ku pogładowi, że analizę logiczną można stosować do „ulepszanego” (ujednoznacznionego) języka potocznego. Również Tadeusz Kotarbiński postulował „poprawienie” języka potocznego tak, aby spełniał założenia reizmu¹⁰.

Dorobek przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej na gruncie filozofii języka¹¹ jest bardzo bogaty. Trzeba tutaj wymienić przede

Polscy formalisci

8 Tarski przez „semantykę” rozumiał „ogół rozważań dotyczących tego rodzaju pojęć, które [...] wyrażają pewne związki między wyrażeniami języka a przedmiotami [i stanami rzeczy], «o których w tych wyrażeniach mowa»” (A. Tarski, *O ugruntowaniu naukowej semantyki*, [w:] tegoż, *Pisma logiczno-filozoficzne*, t. 1: *Prawda*, Warszawa: WN PWN, 2001, s. 173).

9 Jak wiadomo, Davidson odwołał się do definicji prawdy Tarskiego, konstruując swoją teorię znaczenia dla języka naturalnego. Stanley pisze, że „być może niechcący Tarski odkrył właściwą formę teorii znaczenia” (J. Stanley, *Philosophy of Language in the Twentieth Century*, s. 18). Niechcący, ponieważ celem Tarskiego nie było sformułowanie teorii znaczenia dla języka naturalnego, lecz raczej zdefiniowanie pojęć semantycznych przy użyciu terminów niesemantycznych. Zob. tamże.

10 Zob. J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa: PWN, 1985, s. 253.

11 Przy czym termin „filozofia języka” nie był przez nich używany. Zamiast niego posługiwano się m.in. nazwami „semantyka” (w szerokim sensie obejmującym również badania syntaktyczne i pragmatyczne) i „semiotyka”.

wszystkim koncepcje znaczenia i sądów Twardowskiego i Ajdukiewicza, rozważania dotyczące zdań analitycznych Łukasiewicza, Tarskiego, Ajdukiewicza i Kokoszyńskiej, badania dotyczące nazw Dąbskiej (nazwy własne i nazwy puste), Czeżowskiego (nazwy okazjonalne i własne) i Kotarbińskiego. Definicjami zajmowali się między innymi Ajdukiewicz, Kotarbińska (zwłaszcza definicje ostensywne), Czeżowski i Dąbska. Ajdukiewicz sporo uwagi poświęcił zdaniom pytajnym i warunkowym¹². Reprezentatywny wybór tekstów poświęconych zagadnieniom językowo-filozoficznym autorstwa filozofów, którzy w tamtym okresie identyfikowali się z tradycją szkoły lwowsko-warszawskiej, można znaleźć w tomie *Semiotyka polska 1894-1969* pod redakcją Jerzego Pelca.

Oksfordzka szkoła
języka potocznego

Do deskrypcjonistów można zaliczyć przede wszystkim filozofów z tak zwanej oksfordzkiej szkoły języka potocznego¹³. Filozofowie języka potocznego zgadzali się z filozofami języka idealnego, że logika nie nadaje się do analizy języka naturalnego, ale z zupełnie innych powodów. Konstrukcjoniści i formaliści używali metod formalnych do analizy wyidealizowanego języka naturalnego, można więc powiedzieć, że ich zdaniem logika byłaby dobrym narzędziem języka potocznego, gdyby tylko dało się go trochę „uporządkować” (np. usunąć nieostrość, zależność kontekstową itp.). Tymczasem filozofowie języka potocznego twierdzili, że narzędzi logicznych nie można stosować do wyrażen języka potocznego, ponieważ taka analiza zakłada między innymi przypisanie prawdziwości zdaniom i odniesienia nazwom, podczas gdy – ich zdaniem – nazwy nie mają odniesienia, a zdania nie mają warunków prawdziwości. Odnoszą się do czegoś ludzie, a nie wyrażenia; prawdziwe lub fałszywe mogą być nasze użycia zdań, a nie same zdania. Znaczenie zdania to nie warunki jego prawdziwości, ale reguły jego właściwego użycia. Frederick Strawson argumentuje, że koncentrowanie się na warunkach prawdziwości zdań prowadzi do niedostrzegania istotnych różnic znaczeniowych. Zdania, które mają takie

12 Zestawienie najważniejszych tekstów filozoficzno-językowych przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej można znaleźć w monografii Jana Woleńskiego *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska* oraz w artykule Jacka Jadackiego *Semiotyka Szkoły Lwowsko-Warszawskiej – główne pojęcia*, [w:] M. Hempoliński (red.), *Polska filozofia analityczna. Analiza logiczna i semiotyczna w szkole lwowsko-warszawskiej*, Wrocław: Ossolineum, 1987, s. 131-218. Ostatnio ukazał się też wybór pism jednego z ostatnich wychowanków szkoły lwowsko-warszawskiej, Henryka Hiża.

13 Trzeba tu wymienić przede wszystkim Austina, Ryle’a i Strawsona. Przedstawicielem szkoły języka potocznego spoza szkoły oksfordzkiej był Wittgenstein (z późnego okresu). Na gruncie polskim bliska nurtowi szkoły języka potocznego jest książka *O użyciu wyrażen* Jerzego Pelca (Ossolineum 1971).

same warunki prawdziwości, mogą się różnić znaczeniem. Na przykład nie można naturalno-językowego spójnika „i” analizować jako warunkowo-prawdziwościowej koniunkcji, ponieważ koniunkcja „ $p \wedge q$ ” jest logicznie równoważna koniunkcji „ $q \wedge p$ ”, podczas gdy zdanie „Kate Middleton i książę William pobrali się i mieli dziecko” nie jest równoważne zdaniu „Kate Middleton i książę William mieli dziecko i pobrali się”. Analogiczne uwagi Strawson formułuje w odniesieniu do innych spójników. Artykuł *O odnoszeniu się użycia wyrażen do przedmiotów* kończy zdaniem „język potoczny nie ma logiki”¹⁴. Filozofów języka potocznego bardziej niż język interesowała mowa: to, co można zrobić przy użyciu słów (zob. słynny tytuł wykładów Johna Austina *How to Do Things with Words*).

Kotarbińska pisze, że deskrypcjoniści zarzucali formalistom głównie to, że usiłują stosować metody logiczne – definicję, rekonstrukcję logiczną rozumowań, budowanie systemów sformalizowanych itp. – na terenie, który się do tego nie nadaje, na którym próby posługiwania się tymi metodami nie tylko nie przynoszą pożytku, ale często są wręcz szkodliwe¹⁵.

Zamiast tego deskrypcyjności proponowali własny program:

analiza ma na celu nie ulepszanie języka pod względem logicznym, lecz badanie faktycznych sposobów jego funkcjonowania, nie rekonstrukcję logiczną, lecz możliwie najwierniejszy opis jego własności zastanych¹⁶.

Jedną nogą w obozie formalistów, a drugą – w obozie filozofów języka potocznego stał H. Paul Grice. Grice podkreślał, że trzeba dostrzegać różnicę między prawdziwością a poprawnością użycia; między tym, co znaczy samo wyrażenie, a tym, co znaczy jego użycie. Grice oddzielił istotne dla warunków prawdziwości znaczenie wyrażenia od tego, co nadawca komunikuje, używając tego wyrażenia¹⁷. O zdaniach „Kate Middleton i książę William pobrali się i mieli dziecko” i „Kate Middleton i książę William mieli dziecko i pobrali się” można powiedzieć, że mają te same warunki prawdziwości, jednak różnią się przekazywaną treścią. Zgodnie z czwartą maksymą Grice’a zazwyczaj wyrażamy się w sposób uporządkowany, zatem ktoś, kto mówi „Kate Middleton i książę William pobrali się i mieli dziecko”, zostanie zrozumiany tak, jak gdyby powiedział „Kate Middleton i książę William pobrali się i potem mieli dziecko”. Z kolei

Stanowisko
Grice’a

14 W oryginale: „natural language has no exact logic”.

15 J. Kotarbińska, *Spór o granice stosowalności metod logicznych*, s. 302.

16 Tamże.

17 Podobne rozróżnienie pojawiło się u Ajdukiewicza w artykule *Okres warunkowy a implikacja materialna* (1956).

wypowiedź „Kate Middleton i książę William mieli dziecko i pobrali się” w zwykłym kontekście zostanie odebrana jako „Kate Middleton i książę William mieli dziecko i potem pobrali się”. To, co powiedziane w obu zdaniach jest zatem to samo (i dlatego są one równoważne logicznie), ale różnią się one tym, co dawane do zrozumienia, komunikowane (ponad to, co powiedziane). Logika jest więc dobrym narzędziem do analizy spójników języka potocznego (i języka potocznego w ogóle) w jego warstwie semantycznej (warunkowoprawdziwościowej). Znaczenie wyrażen języka potocznego (w przeciwieństwie do znaczenia wyrażen języków formalnych) do tej warstwy się jednak nie ogranicza. Równie ważna (a czasami dla komunikacji ważniejsza) jest warstwa pragmatyczna: niezwiązana tak ściśle ze znaczeniem językowym i możliwa do odczytania tylko po przeprowadzeniu odpowiedniego (pragmatycznego) wnioskowania.

Rola kontekstu

Jeszcze Rudolf Carnap uważał, że relacje semantyczne między światem a wyrażeniami można badać, nie odwołując się do kontekstu, i prawdziwość relatywizował tylko do świata możliwego¹⁸. Jednakże już Richard Montague¹⁹ prawdę relatywizował do kontekstu użycia, a świat możliwy traktował jedynie jak jeden element tego kontekstu. Kontekst użycia (indeks) był dla niego n-tką składającą się z czasu, świata możliwego i – dla języków zawierających wyrażenia okazjonalne – z osób i miejsc

18 Zob. F. Recanati, *Literal Meaning*, Cambridge: CUP, 2004, s. 2. Nie jest oczywiście tak, że Carnap pragmatyką się nie interesował (zob. np. *Znaczenie i synonimiczność w językach naturalnych* czy *O niektórych pojęciach pragmatyki*). W artykule *Znaczenie i synonimiczność w językach naturalnych* pisze m.in.: „Z jednej strony, nikt nie ma wątpliwości, że pragmatyczne badanie języka naturalnego ma ogromne znaczenie dla zrozumienia zarówno zachowań jednostek, jak i całych kultur. Z drugiej – zgadzam się z większością logików, że dla specyficznego celu, jakim jest rozwój logiki, większe znaczenie ma budowanie systemów językowych i badanie ich semantycznych własności” (*Znaczenie i synonimiczność*, [w:] tegoż, *Pisma semantyczne*, przeł. T. Ciecierski, Warszawa: Aletheia, 2007, s. 447-462).

19 Montague był uczniem Tarskiego i nadawał teoriomodelowej semantyce Tarskiego interpretację odwołującą się do światów możliwych, korzystając przy tym z prac Saula Kripkego (*Semantical Considerations of Modal Logic* 1963). Montague podkreśla, że jeśli chodzi o pragmatykę, to pierwszy krok we właściwym kierunku uczynił Bar-Hillel, który uznał, że pragmatyka powinna zajmować się wyrażeniami okazjonalnymi, czyli takimi, których odniesienie nie może zostać ustalone bez odwołania się do kontekstu użycia. Bar-Hillel nie określił jednak dokładnie, jak taka analiza wyrażen okazjonalnych powinna wyglądać. Montague uznał, że pragmatyka formalna powinna przypominać semantykę formalną i relatywizować prawdę i spełnianie do modelu i – dodatkowo – do kontekstu użycia. Zob. Montague, *Pragmatics and Intensional Logic*, „Synthese” 22 (1970), s. 68-94. Warto też wspomnieć, że system Montague jest rozwinięciem gramatyki kategorialnej Ajdukiewicza.

będących odniesieniami tych wyrażen. Zrelatywizowanie prawdy do indeksów – a nie tylko do światów możliwych – pozwoliło na formalną analizę wyrażen zależnych od kontekstu. Jednakże z taką analizą związane były dwa problemy²⁰. Po pierwsze, Montague modalność i temporalność traktował tak samo jak inne rodzaje zależności kontekstowej. Hans Kamp pokazał jednak, że do tego, aby poprawnie interpretować operatory tensalne i modalne w indeksie Montague, potrzebne są dwa czasy i dwa światy: jeden, zależny od użytego w zdaniu operatora, i drugi: czas i świat wypowiedzi, niezależny od tych operatorów²¹.

Problemy
semantyki
Montague

Drugi problem został wskazany przez Roberta Stalnakera, który zauważył, że w semantyce Montague nie możemy w odpowiedni sposób reprezentować sądów. U Montague sądy są reprezentowane przez funkcje z par kontekst-swiat możliwy (które Montague nazywał punktami odniesienia) do wartości logicznych. U Stalnakera natomiast zdaniu odpowiada funkcja z kontekstów do sądów, które z kolei są funkcjami ze światów możliwych do wartości logicznych. Semantyka Montague bada zależność wartości logicznych od kontekstu, a semantyka Stalnakera bada zależność sądu od kontekstu. Analiza Montague jest prostsza, ponieważ Stalnaker postuluje dodatkowy element na drodze od zdania do wartości logicznej: sąd. Jego zdaniem warto jednak w tym wypadku poświęcić prostotę, ponieważ sądy są przedmiotami illokucyjnych aktów mowy i nastawień sądzeniowych; są treścią wspólną stwierdzeń, obietnic, życzeń, pytań i odpowiedzi²². Prostsza analiza nie jest w stanie uchwycić wspólnej treści pytania Małgosi „Czy przyjdiesz na spotkanie?” i odpowiedzi Jasia „Tak, przyjdę”. Według prostszej analizy sądy wyrażone w tych zdaniach są wyrażone z różnych punktów odniesienia i są różnymi sądami. Natomiast według semantyki Stalnakera Jaś potwierdza sąd wyrażony przez pytanie Małgosi. Taka analiza lepiej ujmuje potoczne intuicje. W semantyce Montague jest także problem z interpretacją takich zdań jak „Nie musiałem tu teraz być”. Ponieważ zdanie „Jestem teraz tutaj”

20 J. Stanley, *Philosophy of Language in the Twentieth Century*, s. 33n.

21 Kamp użył m.in. przykładu „Narodziło się dziecko, które stanie się władcą świata”. To zdanie można sparafrazować jako „W przeszłości w stosunku do teraz narodziło się dziecko, które w przyszłości od teraz stanie się władcą świata”. Do przeprowadzenia tej analizy potrzebny jest operator „teraz”, który odnosi się do momentu wypowiedzi. W indeksie dla tego zdania będzie musiał być zatem czas, którego wartość będzie zależała od operatorów „było tak, że” i „będzie tak, że”, i czas wypowiedzi, którego operatory nie mogą zmienić. Zob. H. Kamp, *Formal Properties of „Now”*, „Theoria” 37 (1971), s. 231-232.

22 R. Stalnaker, *Pragmatics*, [w:] tegoż, *Context and Content*, New York: OUP, 1999, s. 36. Zob. też rozdz. 8: *O pojęciu sądu*.

Dwa indeksy
Kaplana

jest prawdziwe ze wszystkich punktów odniesienia, to jest koniecznie prawdziwe, więc zdanie „Nie musiałem tu teraz być” musi być uznane za fałszywe. Stalnaker konkluduje: „Znaczenia zdań, czy reguły określające wartości logiczne bezpośrednio z kontekstów, nie mogą w żaden sposób reprezentować [sądów]”²³. Uczeń Montague, David Kaplan, zmodyfikował system Montague i wprowadził dwa indeksy odpowiadające dwóm rodzajom wartości semantycznych²⁴. Pierwszy indeks determinuje wartości wyrażeń okazjonalnych występujących w wypowiedzi, a drugi służy do interpretacji operatorów modalnych i tensalnych (jeśli ktoś takowe postuluje). Pierwszy indeks (kontekst użycia) służy do uchwycenia zależności wartości semantycznej od kontekstu, a drugi (okoliczności ewaluacji) ujmuje zależność wartości logicznej od świata możliwego (i ewentualnie czasu). U Kaplana wyrażenia okazjonalne i zdania zawierające takie wyrażenia mają dwa rodzaje wartości semantycznych: charakter (znaczenie językowe) oraz treść (dla wyrażeń okazjonalnych będą to ich odniesienia, a dla zdań – wyrażane przez nie sądy)²⁵. Zdanie „Jestem teraz tutaj” jest prawdziwe w każdym kontekście, w którym jest wypowiedzane, ponieważ jego znaczeniem językowym jest to, że nadawca tego zdania w czasie, kiedy wypowiada to zdanie, znajduje się w miejscu, w którym wypowiada to zdanie. Jednakże sąd przez to zdanie wyrażany jest przygodny (jeśli zdanie to zostało wypowiedziane przez Jasia 31 grudnia 2013 roku o godz. 23.59 na Times Square, to wyraża sąd, że „Jaś jest 31 grudnia 2013 roku o godz. 23.59 na Times Square”, a sąd ten może być fałszywy). Jesteśmy zatem w stanie oddać to, że w pewnym sensie to zdanie jest konieczne, ale w innym – jest przygodne.

Semantyka
Kaplana

Jason Stanley podkreśla, że tak jak Grice pokazał, w jaki sposób odeprzeć zarzut filozofów języka potocznego, że logika nie nadaje się do analizy tego języka, tak dzięki Kaplanowi możemy odpowiedzieć na zarzut, że prawda i odniesienie nie są cechami przysługującymi wyrażeniom językowym, tylko ich użyciom. W semantyce Kaplana można bowiem mówić o odniesieniu wyrażeń w kontekście i o prawdziwości lub fałszywości zdań w okolicznościach ewaluacji. Zależność kontekstowa

23 R. Stalnaker, *Pragmatics*.

24 Na temat różnic między semantykami Stalnakera i Kaplana zob. np. D. Lewis, *Index, Context and Content*, [w:] S. Kanger, S. Öhman (red.), *Philosophy and Grammar*, Dordrecht: Reidel, 1980, s. 21-44.

25 Charakter i treść mają wszystkie wyrażenia, tyle że charakter i treść wyrażeń nie-okazjonalnych są identyczne. Charakter mają tylko wyrażenia jako typy, a treść mają tylko wyrażenia-egzemplarze (czyli wystąpienia wyrażeń w kontekstach). Zob. rozdz. 4: *Okazjonalność*.

została tutaj „wpisana” do systemu formalnego. Zamiast przypisywać na przykład prawdziwość użyciom zdań (tak jak chcieli filozofowie języka potocznego), można przypisać ją zdaniom w kontekście.

Wydawać by się mogło, że wraz z semantyką Kaplana przepaść między obozem semantyków formalnych i obozem deskrypcjonistów powinna zostać ostatecznie zasypana. Pierwszy krok na drodze pogodzenia przeciwnych obozów zrobił Grice, a Kaplan ten proces zakończył, pokazując, że między dążeniami formalistów i deskrypcjonistów nie ma sprzeczności. Jednakże ostatnio jesteśmy świadkami nowej odsłony tego sporu: tym razem jest to debata między minimalistami a kontekstualistami. Kontekstualiści (np. Recanati, Searle, Sperber, Travis, Wilson) twierdzą, że zależność kontekstowa jest znacznie bardziej rozpowszechniona, niż to do tej pory było przyjmowane. Zależne od kontekstu są nie tylko wyrażenia okazjonalne, takie jak „ja” czy „teraz”, ale także większość wyrażen języka naturalnego (np. wyrażenia kwantyfikujące, przymiotniki porównawcze, przypisania nastawień sądzeniowych, przypisania wiedzy, kontrfaktyczne okresy warunkowe itd.²⁶). Co więcej, ta zależność od kontekstu jest kontrolowana pragmatycznie, a nie przez reguły semantyczne (tak jak to ma miejsce w wypadku wyrażen okazjonalnych). W związku z tym – ich zdaniem – semantyka nie jest w stanie przypisać warunków prawdziwości większości zdań języka naturalnego. Do tego konieczne są rozważania pragmatyczne. Dlatego też kontekstualiści postulują zastąpienie semantyki *pragmatyką* warunków prawdziwości. Minimaliści (np. Borg, Cappelen i Lepore (z okresu *Insensitive Semantics* (2004)), Stanley, Szabó²⁷), rzecz jasna, nie chcą się na to zgodzić i twierdzą, że semantyka formalna jest adekwatnym narzędziem analizy, zdolnym uchwycić te wszystkie zależności kontekstowe, które uchwycić powinna, a pozostałe, mimo iż mają znaczenie dla przekazywanego komunikatu, z punktu widzenia treści semantycznej są nieistotne.

Debata
minimalizm vs.
kontekstualizm

Artykuły zamieszczone w niniejszym tomie przedstawiają obecny stan badań nad takimi zagadnieniami, jak znaczenie, analityczność, odniesienie, nazwy własne, deskrypcje, sądy, okazjonalność, nieostrość, minimalizm semantyczny i kontekstualizm, internalizm i eksternalizm semantyczny, akty mowy, implikatury, metafora i ironia, realizm i antyrealizm

26 Zob. H. Cappelen, E. Lepore, *Insensitive Semantics*, i rozdz. 13 niniejszego tomu, *Minimalizm a kontekstualizm semantyczny*.

27 Zaliczenie indeksykalistów, takich jak Stanley i Szabó, do minimalistów jest przedmiotem kontrowersji. Zob. tutaj rozdz. 13.

semantyczny oraz naturalizacja znaczenia i odniesienia. Jest to siłą rzeczy wybór. Nie zostały, niestety, uwzględnione takie zagadnienia, jak presupozycje, sceptycyzm znaczeniowy, holizm, semantyki dwuwymiarowe i dynamiczne, oraz wiele innych fascynujących problemów²⁸. Mam nadzieję, że zapoznanie się z tematami opracowanymi w tym tomie zainteresuje Czytelników filozofią języka i będzie dla nich zachętą do dalszych filozoficzno-językowych badań na własną rękę.

²⁸ Opracowania niektórych zagadnień mieszczących się w obrębie filozofii języka zostały zamieszczone w innych *Przewodnikach*, zob. np. T. Ciecierski, *Postawy propozycyjne*, [w:] M. Milkowski, R. Poczuć (red.), *Przewodnik po filozofii umysłu*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012, s. 311-349; teksty na temat prawdy: A. Grobler, *Prawda, jej namiastki i paradoksy z nimi związane*, J. Woleński, *Historia pojęcia prawdy* i R. Wieczorek, *Współczesne minimalistyczne teorie prawdy*, [w:] R. Ziemińska (red.), *Przewodnik po epistemologii*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013, s. 19-113.

ZNACZENIE I ODNIESIENIE